

Biblioteka Im. Zielińskich

F3508

Tow. Nauk. Płockiego

# REZOLUCJE

uchwalone

na Pierwszym Katolickim  
Zjeździe Djecezjalnym w Płocku

odbyтым w dn. 22 i 23 czerwca 1921 r.



PŁOCK. ===== 1921.

— Drukarnia „Kurjera Płockiego“ i „Mazura“ —  
Właściciel L. Rosiński, Kolejalna 8 w Płocku.

## Od Komitetu!

Pierwszy Katolicki Zjazd Djece-  
zjalny zwołany i zorganizowany przez  
specjalny Komitet organizacyjny, dzia-  
łający pod protektoratem J. E. Ks.  
Biskupa Nowowiejskiego odbył się  
22 i 23 czerwca b. r. w Płocku przy  
ogromnej liczbie przeszło tysiąca  
delegatów z całej Djecezji Płockiej.  
Nieomal wszystkie, bo 86% parafji  
rozległej djecezji Płockiej przysłały  
swych delegatów, ponadto przeszło  
150 organizacji, i instytucji od sej-  
mików i rad miejskich począwszy,  
kończąc na kółkach rolniczych  
i stowarzyszeniach oświatowych  
wzięło udział w Zjeździe przez swe  
przedstawicielstwa.

Była to godna, harmonijny zespół tworząca reprezentacja naszego Mazowsza: 76% całego Zjazdu stanowił najliczniejszy stan włościański, 12% tworzyło przedstawicielstwo ziemian i inteligencji miejskiej 7% wypada na stan nauczycielski i 5% na stan duchowny. Zjazd zaszczytliwi swą obecnością dostojni Goście z całego kraju, przedstawiciele prasy i myśli narodowo-katolickiej, jak J. E. ks. arcyb. Teodorowicz, J. E. Ks. biskup Szelażek, prałat Kłos z Poznania, Ignacy Baliński prezes st. m. Warszawy, prof. Gołąb z Poznania, prof. Zakrzewska z Krakowa, prezes Akadem. „Odrodzenia“ Lubowidzki i wielu innych; przybył również na Zjazd Wojewoda Warszawski Sołtan.

Świąteczny nastrój i powaga towarzyszyły wszystkim obradom, mowom dyskusjom i uroczystościom

tego zgromadzenia. Wszyscy bowiem rozumieli, że wobec zamętu i rozprzeżenia w narodzie, religja katolicka jest i dzisiaj dźwignią społeczno—moralną i żywym źródłem sił twórczych narodu, że w czasach kiedy przywódcy wywrotu trując masy jadem niewiary, zawiści i wani społecznej, chcą je oderwać od Chrystusa i Kościoła, podnieść należy głos i uświadomić sobie, że wszystkie ciosy wroga, wymierzone przeciwko wierze katolickiej, godzą w podstawy istnienia narodowego, że ona winna żyć wśród nas i działać, bo ma prawo zabierać głos w najżywotniejszych sprawach, dotyczących prawdziwego szczęścia człowieka.

Mając oczy otwarte na to, co się dzieje w naszym społeczeństwie, ujrzymy rzecz groźną, to jest w miarę poniewierania i niedoceniaania war-

tości duchowych siła gospodarza narodu słabnie, w miarę rozluźniania wszelkich więzów religijno—moralnych rwie się więź społeczna, a całym gmach państwowości, pozbawiony silnych fundamentów zapada w omdlenie niemocy. Gdyż tak, jak siła wewnętrzna i życiodajna, tak, jak dusza ożywia organizm ludzki i bez ducha ciało jest martwe, tak i w narodzie tą żywotną siłą są najwyższe i niezwodne ideały wiary, które przyświecać mają wszystkim członkom i popychać wszystkich do żywotnej i wciąż świeżej pracy.

Tak jak koniecznym podkładem materialnym dla wielkiej, mocarnej Polski jest posiadanie wybrzeża morskiego, Śląska i terenów na Wschodzie z Wileńszczyzną, co musimy wywalczyć, bez czego Polska nie może stać się państwem niezależnym,

tak samo nieodzownym warunkiem siły żywotnej narodu są jego wartości moralno-religijne. Trzeba zrozumieć tę głęboką prawdę.

Z religii katolickiej płynie siła do zjednoczenia i odnowy społeczeństwa, dla zdrowych stosunków ludzi między ludźmi na zasadach sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej.

Tylko duchowa moc narodowa i religijna zdolna sprostać i pokonać przeciwspołeczne i przeciwpństwowe samolubstwo, twardy upór partyjnej samowoli, szal rozpętanych namiętności, nie krępujący się żadnym prawem względem bliźniego, ani względem na dobro ogólne.

Dlatego przez odrodzenie duchowe wytworzyć trzeba całe legjony charakterów czystych, których moc i doskonałość wewnętrzna silniejszą

będzie od świata zewnętrznego, na który wpłyną i w duchu Chrystusowym go przemienia.

Zjazd dał hasło i początek do tej pracy. Zważywszy, że delegaci jako przedstawiciele parafji, organizacji i instytucji uchwalili rezolucje czyli postanowienia, które mają być drogowskazami w naszej pracy, rozsyłamy te postanowienia Czcigodnym Ks. ks. Proboszczom, Szanownym Delegatkom i Delegatom, organizacjom i instytucjom, które bądź przysłały swych przedstawicieli; bądź ręką w rękę pójdą z nami w tej zbożnej pracy.

Jedna z rezolucji postanawia, 1-0 aby Komitet Organizacyjny minionego Zjazdu Katolickiego był stałym Komitetem Organizacyjnym dla zwoływania podobnych zjazdów bądź djecezjalnych bądź okręgowych i 2-0 powierzono mu, aby w porozumieniu

z Sekretarjatem do Spraw społecznych utworzył Djecezjalny Komitet Społeczny dla popierania i uzgodnienia wszystkich prac i instytucji na terenie djecezji pracujących. Chcąc spełnić ten zaszczytny dla nas obowiązek, dziś już gorąco wzywamy Szanownych Delegatów i Delegatki, aby na stanowiskach obecnych i w warunkach dla nich dostępnych pracowali nad wprowadzeniem tych rezolucji i uchwał w życie, mocno wierząc, że tą drogą idziemy ku jutrzennym blaskom lepszego jutra dla Ojczyzny.

Prezes Kom. Organizacyjnego  
*Tadeusz Świecki.*

Sekretarz Komitetu  
*Ks. Dr. St. Walczykiewicz.*

## Rezolucje w sprawach wychowania.

### 1) *Postulaty wychowania.*

Opierając się na tysiącletniej prawie tradycji Narodu Polskiego,

biorąc pod uwagę testament ojców naszych, zawarty w Ustawach Komisji Edukacyjnej, która uważa, że „Religia i prawdziwa pobożność... jest najistotniejszą częścią edukacji“,

idąc w myśl istotnych przekonań i żądań ogółu społeczeństwa,

rozumiejąc — co najważniejsza — iż religja katolicka jest podstawą odrodzenia i zdrowego rozwoju narodu polskiego:

1) żądamy i pilnować będziemy, aby wychowanie narodowe polskie w odradzającej się Ojczyźnie przeniknięte było w całym swym zakre-

się duchem katolickim i wyraźnie oparte na praktycznym przeprowadzeniu zasad katolickich w życiu.

2) Ze względu na to, że wychowanie wszelkie, a zwłaszcza religijne potrzebuje przykładu i to przykładu z góry, zobowiązujemy się dążyć wszelkimi środkami dostępnymi ku temu, by młodzież nasza w opiekunach swoich znalazła wzór postępowania, opartego o zasady Chrystusowe.

### 2) *Wychowanie w rodzinie.*

I-szy Zjazd katolicki diecezjalny Płocki, uznając konieczną potrzebę odrodzenia się duchowego naszej Ojczyzny, dobrze to pojmuje, że odrodzenie to nastąpić może tylko przez odrodzenie się rodziny, jako pierwiastku, przez który powstaje społeczeństwo.

a). Stojąc wobec tej zasady, że rodzina jest fundamentem społeczeństwa, Zjazd uznaje za niezbędne, aby wszyscy rodzice, niezależnie od swojego społecznego stanowiska, w wychowaniu młodego pokolenia kierowali się duchem Chrystusowym. Duch katolicki zatem ma przejawiać się w całym urządzeniu domu, we wczesnym, dokładnym uczeniu działy zasad wiary i moralności, w dawaniu dobrego przykładu, wreszcie w trosce serdecznej, aby dzieci pozostawały zawsze w dobrym otoczeniu.

b). Ze względu zaś na niewystarczające u bardzo wielu przygotowanie do umiejętnego wychowania dzieci, Zjazd uważa za konieczne, aby zwrócić baczną uwagę na dorosłą młodzież i na potrzebę systematycznych nauk o obowiązkach rodzicielskich, a z drugiej strony popierać

zakładanie Stowarzyszeń Ojców i Matki i tą drogą wytwarzać zastępy rodziców, rozumiejących po Bożemu swoje wzniosłe posłannictwo.

### 3) Szkoła a wychowanie.

Diecezjalny Zjazd Kat. w Płocku, wychodząc z założenia, że tylko jak najszersza i najgruntowniejsza oświata jest warunkiem i fundamentem trwałej budowy naszej przyszłości, oraz że szkoła jest obok rodziny najważniejszym czynnikiem kulturalnego podniesienia i moralnego odrodzenia narodu, daje wyraz swemu przekonaniu, że:

1. Szkoła polska, bez względu na jej typ, chcąc odpowiedzieć w zupełności swemu zadaniu, zgodnie z tradycją wiekową przeszłości i z przekonaniem ogółu społeczeństwa polskiego, które jest zasadniczo katolic-

kie, powinna i musi oprzeć swą działalność wychowawczą na zasadach religii katolickiej i zasady te uczynić podstawą kształcenia charakteru i urabiania typu obywatela polskiego.

2. Nadzór nad młodzieżą i wpływ wychowawczy szkoły nie może żadną miarą ograniczyć się tylko do czasu pobytu ucznia w klasie, lecz sięgać winien poza gmach szkolny, gdyż tylko dokładne zrozumienie warunków otoczenia i stosunków życiowych ucznia pozwoli ustrzec go przed zgubnymi wpływami, niwelującymi częstokroć pracę wychowawczą szkoły.

3. Szkoła polska powinna w szerzej niż dotąd mierze starać się dążyć do uzgodnienia swych poczynań wychowawczych z wychowaniem rodzinnym, uświadamiając sfery rodzicielskie o ich obowiązkach wycho-

wawczych i wciągając je do współpracy nad wychowaniem młodego pokolenia przy każdej sposobności, a zwłaszcza w Opiekach i Radach szkolnych.

4. Uznając potrzebę i pożyteczną działalność katolickich uniwersytetów, Zjazd Katolicki w Płocku z uznaniem wita nasz uniwersytet lubelski i przysyłając życzenia owocnej pracy na chwałę Boga i Ojczyzny, zwraca się do mieszkańców diecezji płockiej, do swoich posłów, do władz duchownych i świeckich, rządowych i samorządowych, by tej, tak ważnej instytucji katolickiej i narodowej, udzielili swego moralnego i materialnego poparcia i czuwali nad jej pomyślnym rozwojem.

*4) Wychowanie a społeczeństwo.*

Zjazd wychodzi z założenia, że odrodzenie duchowe i etyczne naro-



du, zależy nie tylko od czynników bezpośrednich, domu i szkoły, — ale w równej mierze od czujności, żywego współdziałania i wzajemnego wpływu wychowawczego wszystkich warstw społeczeństwa. W tym celu rzuca Zjazd wszystkim, którym przyszłość odrodzonej ojczyzny leży na sercu, hasło zorganizowania akcji, uświadamiającej szeroki ogół:

1-o o jego obowiązkach ofiarnej współpracy w dziedzinie wychowania społecznego;

2-o o Konieczności uzgodnienia w praktyce codziennych przejawów życia indywidualnego, towarzyskiego i społecznego z zasadami etyki chrześcijańskiej;

3-o o powinności każdej jednostki, reagowania na wszelkie ujemne objawy, stojące w sprzeczności z zasadami etyki chrześcijańskiej.

4-o Zjazd katolicki diecezji płockiej zwraca się z prośbą do tych wszystkich osób, które dźwierzą w ręku odpowiednią władzę, o roztoczenie troskliwszej opieki religijno-moralnej nad żołnierzem polskim, celem przeciwdziałania zgubnym wpływom, wynikającym z obniżenia poziomu etycznego przez wojnę.

Zjazd stawia przeto jako program pracy:

1-o Zorganizowanie przy komitetach społecznych sekcji, krzewiących samowychowanie społeczne w szerokim zakresie.

2-o Zorganizowanie centrali lotnych czytelni i wykładów oraz tanich publikacji, przy pomocy dobrowolnego samoopodatkowania się społecznego.

## Rezolucje w sprawach społecznych.

I. Pierwszy Zjazd Katolicki w Płocku wyraża głębokie przekonanie, że celem pogłębienia uświadomienia katolickiego i wzmocnienia odwagi w przeprowadzaniu hasła katolickich, należy urządzać Zjazdy katolickie we wszystkich djecezjach i pobudzić do udziału w nich wszystkie warstwy katolickie.

Zjazd Katolicki uważa, iż takie zjazdy powinny odbywać się rokrocznie z dokładnym i szczegółowym przygotowaniem, z referatami, obejmującymi aktualne zagadnienia życia i pracy katolickiej.

Zjazd Katolicki uważa, że w każdej djecezji powinien istnieć stały

komitet zjazdowy, którego zadaniem będzie czuwać nad przeprowadzeniem uchwał i rezolucji, powziętych na ostatnim zjeździe oraz przygotowanie przyszłego Zjazdu.

Zjazd katolicki wyraża gorące pragnienie, aby te Zjazdy djecezjalne były przygotowaniem do zwołania w najbliższym czasie jeneralnego zjazdu katolickiego wszystkich ziem polskich. Za wzorem zagranicy zjazdy jeneralne powinny odbywać się regularnie co rok, jako przegląd sił katolickich w całej Polsce.

II. Przyjmując za naczelną zasadę, że nauka katolicka jest i powinna być najwyższym wskaźnikiem wszelkich poczynań społecznych, stwierdzamy, że kwestja społeczna jest ściśle związana z podstawami moralnymi społeczeństwa, nad którymi stróżem jest Kościół św. W myśl

tego zaznaczamy najdobitniej, że pomijanie lub odrzucanie zasad katolickich w stosunkach społecznych prowadzi do walki klas o przewagę jednych klas nad drugimi, tak szkodliwej dla dobra narodu, jak i poszczególnej warstwy jego. Nie anarchja i walka klas, nie walka wewnętrzna i przewroty, lecz praca, świadomość prawdziwej wolności obywatelskiej i celu, który nam przyświeca, dadzą nam spokój i stworzą warunki do intensywnej i solidnej pracy.

Wychodząc z powyższego założenia, gorąco popieramy akcję chrześcijańsko-społeczną wśród robotników i rzemieślników, tak kulturalno-oświatową, jak ekonomiczną, tak i zawodową.

Zachęcając działaczy społecznych do pracy w najszerszym zakresie, zalecamy specjalnie:

- a) zakładanie Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich,
- b) zakładanie Chrześcijańskich Związków Zawodowych,
- c) specjalnie zaś Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- d) zakładanie stowarzyszeń Rzemieślniczych Chrześcijańskich,
- e) zakładanie spółdzielni Chrześcijańskich,
- f) ożywienie działalności Kółek rolniczych,
- g) zakładanie Katolickich Związków Polek i Kółek ziemiańskich, jednoczących wszystkie warstwy kobiet do wspólnej pracy kulturalnej, oświatowej i ekonomicznej.

III. Uznając potrzebę wszechstronnego popierania pracy społecznej, Zjazd Katolicki w Płocku stwierdza:

1) że praca ta ma polegać na *pozytywnej* działalności, zmierzającej do możliwie najszerszego uobywatelenia społeczeństwa,

2) że w pracy społecznej należy zachowywać ciągłość i dążyć do umiejętnego wyzyskania wszystkich sił społecznych, unikając zgubnego rozproszenia,

3) że w akcji społecznej należy dążyć do wykształcenia fachowych pracowników społecznych,

4) Zjazd Katolicki stwierdza konieczność utworzenia diecezjalnego komitetu społecznego dla popierania i uzgodnienia wszystkich prac i instytucji na terenie diecezji pracujących. Zorganizowanie tego przekazuje dotychczasowemu Komitetowi

Zjazdowemu, działającemu w porozumieniu z sekretarjatem do spraw społecznych,

5) że dla ożywienia działalności społecznej należy organizować po parafiach dni katolickiej pracy społecznej, zjazdy, obejmujące większe i mniejsze okręgi.

6) Zjazd stwierdza konieczność utworzenia silnej podstawy materialnej dla prowadzonych i projektowanych prac katolickich i narodowych przez utworzenie „funduszu katolickiego” ze składek dobrowolnych wszystkich diecezjan w pewnych terminach składowych i do rozporządzenia diecezjalnego komitetu społecznego przekazywanych.

IV. Stwierdzając konieczność przygotowania nowych zastępów katolickich działaczy społecznych, Zjazd Katolicki w Płocku uznaje potrzebę

akcji społecznej młodzieży akademickiej i wzywa społeczeństwo do:

a) popierania organizacji akademickiej, stojącej wyraźnie na gruncie katolickim i narodowym — jakim jest „Odrodzenie“,

b) popierania czasopism i wydawnictw katolickiej młodzieży akademickiej, a szczególnie zasłużonego na tym polu miesięcznika „Prąd“,

c) okazywania pomocy materialnej dla katolickiej młodzieży akademickiej,

d) okazywanie pomocy materialnej dla tych jednostek z pośród katolickiej młodzieży wiejskiej, robotniczej lub rzemieślniczej, która dalej kształcić się nie może, a ze względu na swe wybitne wrodzone zdolności kształcić się winna dalej.

## Rezolucje w sprawach dobrej prasy.

Pierwszy Katolicki Zjazd Djecejalny w Płocku, uważa za pożądane ze względu na doniosłe znaczenie prasy i jej potężne wpływy na kształtowanie się życia społecznego, dążyć do popierania wszystkimi rozporządzalnymi środkami natury moralnej i materialnej, tych nielicznych organów publicystycznych, które mają na celu rozwój idei moralnych, głoszą hasła rozumnej tolerancji, lecz zarazem stoją twardo na straży dobra narodowego.

Mając na widoku powyższe cele, Zjazd uchwała:

1. Nawoływać społeczeństwo do iak najwydatniejszego popierania

ideowych organów publicystycznych, ze szczególnym uwzględnieniem pism lokalnych, jako ośrodków, skupiających intelekt miejscowy, w celu oddziaływania na bliższą i dalszą okolicę. Zjazd uważa, iż dążyć należy do jaknajściślejszego zespolenia się społeczeństwa, za pomocą lokalnej prasy, która powinna stać się czynnikiem doksztalcającym, mównicą, informować i pośredniczyć we wszelkich potrzebach i niedomaganiach;

2. Uświadamiać społeczeństwo, iż musi łącznie z prasą **czynnie** współpracować nad usunięciem wszelkich szkodliwych przejawów życia zbiorowego. Prasa podaje hasło, rzuca myśl i na tym się jej rola kończy, a zaczyna obowiązek społeczeństwa. Masy, zrzeszone w Stowarzyszeniach, powinny rzucone myśli i hasła podjąć i przeprowadzić zbiorowo w czyn.

3. Zjazd wzywa prasę, aby poruszała nie tyle ujemne strony życia publicznego, ile dodatnie objawy życia prywatnego i publicznego.

Zdając sobie dokładnie sprawę ze znaczenia dobrej prasy i jej wpływu potężnego na społeczeństwo, Zjazd podkreśla również rolę, jaką odgrywa w życiu zbiorowym **dobra** książka. O ile prasa jest odzwierciedleniem potrzeb chwili i codziennym pokarmem, podtrzymującym bicie pulsu społecznego, o tyle książka jest głównym źródłem wiedzy. I tu rozróżnić należy jej charakter i tendencje, skutki jej spożycia na organizm duchowy, szczególnie młodzieży i niedość uświadomionego społeczeństwa.

Książka nie powinna zatruwać umysłu oparami mglistych doktryn i mrzonek, zarazkami brudnej erotyki,

lecz być tą latarnią morską, której światło coraz bardziej potężnieje i doprowadza nas zawsze do celu.

Mając powyższe motywy na uwadze, Zjazd postanawia:

1. Propagować dobrą książkę słowem mówionym i drukowanym, podnosząc obiektywnie wszystkie jej dodatnie pierwiastki;
2. Przez swych przedstawicieli pilnie baczyć nad tym, jaki pokarm duchowy w postaci książki dostaje się do rąk rzesz czytelnicych, przez rozciągnięcie kontroli nad wszelkimi bibliotekami i czytelniami oraz czynną interwencję, na wypadek ujawnienia zła;
3. Zobowiązać ideowe pisma i wpływową jednostki do uświadamiania szerokich mas o niebezpieczeństwie, jakie im grozi od złej książki

i bezkrytycznego karmienia się nią i o korzyściach, które się osiąga przez dobrą książkę;

4. Wzywać do szerzenia czytelnictwa przez poparcie już istniejących dobrych bibliotek, oraz przez zakładanie jaknajęstszej sieci nowych tak, aby nieomal w każdej większej wsi powstał podobny środek czytelnicy.

5. Zjazd uprasza wybrany Komitet diecezjalny społeczny, aby rozpatrzył dokładnie sprawę czytelnictwa ludowego i rozważył, czyby nie należało założyć osobnej organizacji, ku szerzeniu czytelnictwa; w tym celu wejdzie w porozumienie z Poznańskim T. wem Czytelnicy Ludowych i przygotuje projekt statutu takiej organizacji i przedłoży go w ciągu 3 miesięcy, powołanemu do tego gronu.

Dobra książka i dobra gazeta, mogą wyrugować złe pisma i broszury tylko za pomocą właściwie zorganizowanego kolportażu, który musi się opierać zarówno na ideowej działalności, jak i na zasadzie ściśle kupiecko-handlowej.

Praktycznie dążyć należy do tego, aby w każdym mieście zajmował się ktoś dla zarobku, kolportażem pism i książek, pod moralną kontrolą miejscowego społeczeństwa. Na wsiach zaś, każdy wiejski sklepik, sprzedaż tę powinien uprawiać.

Niezależnie od tego, dążyć należy, aby w każdej wsi zaprenumerowano chociaż jeden egzemplarz gazety miejscowej, dla celów wspólnej informacji.

F. 3508



94 / pl.